Pater, Chleb Powszedni (feat. Jan Rapowanie)

wstaje rano
odpalam fajka
i żali ma współlokator
żywię sie na pojarkach
bo nie mam hajsu na to
Pater to powoli marka
doceń nasz stół szmato
kiedy zbierze sie miarka
rzucę na stół braciom